

Xi Jinping w Serbii: nie tylko gospodarka

Jakub Jakóbowski

Współautor: Mateusz Seroka

17–19 czerwca prezydent Chińskiej Republiki Ludowej złożył pierwszą od ponad 30 lat wizytę w Belgradzie. Xi Jinping i Tomislav Nikolić podpisali dokument podnoszący rangę współpracy do poziomu wszechstronnego strategicznego partnerstwa. Podpisano też szereg umów międzyrządowych w zakresie współpracy gospodarczej, politycznej i kulturalnej, m.in. w sprawie budowy przez chińską firmę kolejnego serbskiego odcinka autostrady mającej połączyć Belgrad z czarnogórskim wybrzeżem Adriatyku. Wbrew oczekiwaniom nie zawarto natomiast porozumień przybliżających realizację sztandarowego chińsko-serbskiego projektu modernizacji serbskiego odcinka linii kolejowej Belgrad–Budapeszt.

Komentarz

- Przebieg wizyty potwierdził, że Serbia traktuje Chiny jako strategicznego partnera, istotnego nie tylko ze względu na potencjał współpracy gospodarczej. Dla Belgradu kluczowe jest aktywne wsparcie Pekinu w powstrzymywaniu procesu przyjmowania Kosowa do organizacji międzynarodowych i agend ONZ. Mimo że integracja z UE pozostaje priorytetem rządu, Belgrad silnie podkreśla, że opiera swoją politykę zagraniczną na czterech filarach: UE, Rosja, USA i Chiny. Retoryka o utrzymywaniu strategicznych stosunków z globalnymi graczami pozwala rządzącej prawicy prezentować przed elektoratem niezależność i ambicje w polityce zagranicznej.
- Z chińskiej perspektywy stosunki z Serbią są istotne głównie z uwagi na plan budowy korytarza transportowego między greckim portem w Pireusie a Europą Środkową. Ma on tworzyć południową odnogę Nowego Jedwabnego Szlaku w regionie. Z tego powodu Serbia została wytypowana w 2014 roku do koordynacji obszaru infrastruktury i transportu w ramach formatu 16+1 (tj. 16 państw Europy Środkowo-Wschodniej i Chiny), dotąd bez efektów. W odróżnieniu od stosunków z pozostałymi państwami regionu, Chiny wykorzystują kontakty z Serbią do promowania twardego stanowiska w sprawach niepodległości Tajwanu i sporu na Morzu Południowochińskim dotyczącego przebiegu granic morskich. Wpisuje się to w chińską strategię budowania poparcia politycznego wśród dużej liczby stosunkowo małych partnerów z państw rozwijających się.
- Chiny powoli zwiększają swoje znaczenie w serbskiej gospodarce. Wedle serbskich statystyk, w latach 2005–2015 do Serbii napłynęło 125 mln euro chińskich inwestycji bezpośrednich (poniżej 1% całości napływu w tym okresie), z czego aż 82 mln euro w

roku 2014. W 2016 roku największą inwestycją było przejęcie huty w Smederewie – przez Hebei Iron & Steel Company za 46 mln euro. Chiny są stosunkowo ważnym partnerem handlowym Serbii (8,5% całości serbskiego importu w 2015 roku) przy deficycie obrotów rzędu 1:80. Dynamicznie rozwija się współpraca kapitałowa: serbskie spółki państwowe intensywnie pozyskują chińskie kredyty, których przyznawanie jest przeważnie powiązane ze zlecaniem chińskim spółkom prac podwykonawczych. Flagowym projektem tego typu jest budowa nowego bloku elektrowni węglowej Kostolac przez państwową Elektroprivreda Srbije. Uzyskała ona aż 608 mln dolarów kredytu z chińskiego Eximbanku, ponad połowę prac realizują chińskie spółki.